

Nasza nr 2/2011 ISSN 2083-4063 euroPROWincja

Biuletyn Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Województwa Wielkopolskiego



13 XX Festiwal Zespołów Ludowych Duszniki

6 LGD Światowid i Dolina Wełny

15 IV Polski Kongres Odnowy Wsi



Szanowni Państwo,

Czerwiec to miesiąc ciekawych wydarzeń, zarówno informacyjnych, jak i kulturowych, związanych z aktywizacją obszarów wiejskich. Dziś pragniemy się z Państwem podzielić efektami kilku działań.

Na uwagę zasługuje m.in. IV Polski Kongres Odnowy Wsi, zorganizowany tym razem w województwie dolnośląskim. Podczas trzech dni uczestnicy zjazdu podzieliли się pomysłami umożliwiającymi skuteczne działanie sołtysom, aktywnym mieszkańcom oraz organizacjom pozarządowym. O wcielaniu w życie idei odnowy wsi dyskutowali też: minister rolnictwa Marek Sawicki, przedstawiciel prezydenta RP Andrzej Hałasiewicz oraz wiceprzewodniczący Europejskiego Stowarzyszenia Rozwoju Obszarów Wiejskich i Odnowy Wsi ARGE w Wiedniu Ryszard Wilczyński.

Organizacja kongresu to już pewna tradycja, która w cyklu dwuletnim stanowi platformę wymiany doświadczeń. Ponadto jest to ważne spotkanie ludzi, którym zależy na promocji efektów samorządowych programów odnowy wsi. Obecnie programy te realizowane są jedynie w trzech województwach: wielkopolskim, opolskim i dolnośląskim. Nasz region ma szczególne zasługi, ponieważ samorząd województwa wielkopolskiego pierwszy wprowadził formę zaliczania pracy beneficjentów jako wkładu własnego w realizację projektu. Jest to tylko jeden z powodów, dla których program samorządu województwa wielkopolskiego pod nazwą „Wielkopolska Odnowa Wsi” cieszy się tak dużym zainteresowaniem, a środki z budżetu województwa aktywizują obszary wiejskie, powodując, że stają się one nie tylko miejscem do pracy, ale także pięknym miejscem do życia.

Tegoroczny kongres przebiegał pod hasłem „Partnerstwo gminy i sołectwa w odnowie wsi” – jestem przekonana, że warto promować tę ideę, która jest elementem kluczowym dla sprawnego i efektywnego realizowania samorządowych programów odnowy wsi. Uczestnicy kongresu przyjęli ważną dla wyboru tej ścieżki rozwoju wsi rezolucję mówiącą, że „Najlepsze efekty w odnowie wsi daje współdziałanie gminy i sołectwa, przy wsparciu samorządu województwa”. Druga ważna uchwała dotyczyła sposobu dysponowania funduszami europejskimi po 2013 r. – zgodnie z nią „środki unijne w przyszłym okresie programowania skierowane na odnowę wsi powinny być zarządzane przez województwa, gdyż tylko w ten sposób zostanie najlepiej oddana specyfika regionów”.

W tym numerze umieściliśmy też ciekawe informacje związane z funkcjonowaniem Lokalnych Grup Działania: Światowid i Dolina Wełny, których przedstawiciele opowiadają o realizowanych przedsięwzięciach.

Zachęcamy również Państwa do zapoznania się z przebiegiem XX Festiwalu Zespołów Ludowych w Dusznikach, współorganizowanego przez Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w Wielkopolsce. To niesamowite wydarzenie, podczas którego zaprezentowało się 21 ludowych zespołów śpiewaczych, zespoły pieśni i tańca, kapele oraz młodzi artyści z terenu całej Polski.

Warto wspomnieć, że Wielkopolska jest liderem nie tylko we wdrażaniu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, ale odnosimy także sukcesy w sporcie. Jedenaście medali zdobyli reprezentanci Wielkopolski podczas I Letniej Spartakiady Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w Koźlicach. Wielkopolanie zajęli pierwsze miejsce w klasyfikacji ogólnej zawodów, pokonując dziewięć innych drużyn. Głównym założeniem tego wydarzenia była integracja środowisk skupionych wokół idei odnowy wsi – i ten cel udało się zrealizować.

Zapraszamy także do lektury wywiadu z Panem Tomaszem Bugajskim, członkiem Zarządu Województwa Wielkopolskiego, który nadzoruje cały proces związany z rozwojem i aktywizacją obszarów wiejskich. Jestem przekonana, że rozmowa ta zachęci wszystkich Beneficjentów unijnych programów do udziału w konkursie „Przyjazna wieś” 2011 na najlepszy projekt infrastrukturalny zrealizowany na obszarach wiejskich przy wsparciu środków unijnych, organizowany przez Krajową Sieć Obszarów Wiejskich. W tegorocznej, już trzeciej edycji, konkurs zostanie rozstrzygnięty w trzech kategoriach: społecznej, technicznej i ekologicznej. Wszyscy mają szansę na zwycięstwo, a jak pokazały poprzednie edycje – wyróżnienie pozwala wypromować w całej Polsce nie tylko projekt, ale przede wszystkim region całej gminy.

Serdecznie zapraszam Państwa do lektury.

Emilia Dunał

Dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego



Wieś odzyskuje tożsamość



wspierania inicjatyw – organizuje dla potencjalnych beneficjentów szkolenia, konferencje czy też prezentuje tzw. dobre praktyki, czyli projekty już zrealizowane ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Działania te cieszą się coraz większym zainteresowaniem.

Podczas niedawnego Kongresu Odnowy Wsi w Krzyżowej minister Marek Sawicki przyznał, że w przypadku PROW 2007-2013 znowu zapędziliśmy się w biurokrację. Zaproponował dyskusję nad zmianami. Co by Pan uprościł?

Pieniądze przyznawane w ramach PROW są środkami publicznymi, a to m.in. powoduje, że podlegają szczególnej kontroli. Dlatego też, planując uproszczenia procedur, wciąż musimy mieć to na uwadze. Myślę, że w przypadku osi 4 „Leader” można np. zwiększyć udział i odpowiedzialność lokalnych grup działania w procesie wdrażania lokalnych strategii rozwoju. Obecnie grupy nie mają żadnych instrumentów prawnych, aby wezwać wnioskodawcę do usunięcia braków formalnych, ponieważ proces ten odbywa się dopiero na etapie weryfikacji wniosków przez samorząd lub Oddział Regionalny ARIMR. Lokalna grupa działania, wybierając poprzez swoje rady projekty do dofinansowania i weryfikując wstępnie wnioski, mogłaby częściowo nieprawidłowości i braków formalnych usunąć na tym wstępnym etapie, co znacznie przyspieszyłoby właściwą weryfikację wniosków.

Działania PROW wdrażane przez samorządy województwa to kawałek dużego tortu, który dzieli Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Na IV Kongresie Odnowy Wsi w Krzyżowej przyjęto rezolucję, zgodnie z którą w przyszłym okresie programowania to samorządy województwa powinny zarządzać funduszami unijnymi na odnowę wsi. Co Pan o tym sądzi? Czy zarządzanie wsparciem „blisko ludzi” jest lepsze od podejścia centralnego?

Pierwsze efekty realizacji programu „Wielkopolska Odnowa Wsi” pokazują, jak wielka siła drzemie w środowiskach wiejskich

Już wiadomo, że Wspólna Polityka Rolna także po 2013 r. będzie odgrywała kluczową rolę, zarówno w zakresie zrównoważonego rozwoju rolnictwa oraz obszarów wiejskich, jak i równych warunków konkurencji na jednolitym rynku rolnym. Z uwagi na wielofunkcyjność rolnictwa i obszarów wiejskich będzie także efektywnym instrumentem skierowanym na nowe wspólnotowe wyzwania, czyli na ochronę zasobów naturalnych czy zmiany klimatyczne. Biorąc pod uwagę powyższe aspekty, bardzo istotne będzie, kto i w jaki sposób będzie dystrybuował te środki. W obecnej perspektywie Wielkopolska jest jednym z liderów wdrażania programu. A w nadchodzącej perspektywie może liczyć na więcej środków.

Teraz w procesie dystrybucji wsparcia jest zbyt wielu pośredników. Decyzje powinny zapadać bliżej człowieka, który bezpośrednio skorzysta z funduszy. Doskonale wiadomo, że dokonywanie podziału środków w mniejszej skali i na mniejszym obszarze po-

zwala bezpośrednio trafić w cel i rozwiązać konkretny problem. Władze samorządów gmin, które znają potrzeby swoich mieszkańców i regionu, potrafią jasno określić kierunki działania. Bliska relacja władz samorządowych z mieszkańcami obszarów wiejskich i doskonała współpraca z samorządem województwa pozwala na efektywne wykorzystanie środków finansowych, a także na aktywizację mieszkańców. Poprzez rozbudzenie oddolnych inicjatyw tworzymy atmosferę współpracy i działania na rzecz dobra ogółu i rozwoju obszarów wiejskich. Istotne jest wykorzystywanie potencjału lokalnych liderów. Na wsłach bardzo ważną siłą napędową są kobiety.

Wielkopolska należy do nielicznego grona województw, które utworzyły i kontynuują samorządowy program odnowy wsi (prócz naszego regionu, program realizują obecnie województwa opolskie oraz dolnośląskie). Liczba aktywnych w programie sołectw oraz realizowanych projektów pokazuje dużą popularność tego programu. Trwają kolejne nabory wniosków. Dlaczego samorząd województwa wielkopolskiego zdecydował się na taką formę wsparcia?

Rzeczywiście, należymy do nielicznego grona województw, które uruchomiły i kontynuują samorządowy program odnowy wsi. Z roku na rok zwiększa się liczba sołectw chętnych do skorzystania ze środków samorządu województwa, a to pokazuje nam, jak wielkie są potrzeby mieszkańców wsi i jak wiele jest jeszcze do zrobienia na terenach wiejskich. W bieżącym roku w budżecie na realizację programu zaplanowano 3 600 000 zł.

Tym, co zainspirowało Samorząd Województwa Wielkopolskiego do przyjęcia programu, była chęć dotarcia do mieszkańców obszarów wiejskich i zdefiniowania ich problemów, potrzeb, a tym samym wykorzystania oddolnych inicjatyw. Samorządowa odnowa przyczynia się też do zaangażowania mieszkańców wsi w poprawę rzeczywistości, w której żyją. Ciężka, wspólna praca jest tym, co łączy, a także wzbudza większe poszanowanie dla posiadanych wartości. Na przykład sukces miejscowości Izdebski w konkursie wieńców dożynkowych na szczeblu województwa tak zachęcił jej mieszkańców, że podjęli się nowych zadań. Dziś wioska ta ma nowe chodniki i oświetlenie. Innym przykładem takiego budowania potencjału miejsca jest Nowy Tomyśl, wielkopolska stolica wikliny. W tegoroczne wakacje odbędzie się tu II Światowy Festiwal Wikliny i Plecionkarstwa.

Program realizuje założenia, których bezpośrednimi odbiorcami są mieszkańcy obszarów wiejskich. To z myślą o nich podejmowane są rozmaite działania, mające na celu poprawę infrastruktury wiejskiej poprzez powstanie miejsc integracji mieszkańców czy też pojawienie się obiektów zachęcających do aktywnej formy spędzania wolnego czasu. Program rozbudza aktywność mieszkańców, a najdrobniejszy sukces zachęca ich do brania udziału w konkursach z nowymi pomysłami. Projekty znacząco wpływają na poprawę jakości życia w małych miejscowościach, a także przyczyniają się do krzewienia lokalnej kultury, co pomaga budować i wzmacniać tożsamość mieszkańców oraz pielęgnować lokalne tradycje. Przykładem takiej aktywności jest Kruszewo – oprócz remontu kościoła podejmowanych jest tam wiele innych inicjatyw. Mieszkańcy na przykład odszukali i uporządkowali na lokalnym cmentarzu mogiły powstańców wielkopolskich.

Pierwsze efekty realizacji programu „Wielkopolska Odnowa Wsi” pokazują, jak wielka siła drzemie w środowiskach wiejskich, a umiejętność i chęć wykorzystania tego potencjału może napawać optymizmem i pozwala ze spokojem patrzeć w przyszłość. Poza tym program ten skutecznie przeciwdziała szeroko występującym słabościom środowisk wiejskich, takim jak: bierność, dezintegracja społeczna, uzależnienie się od dotacji zewnętrz-

nych, upadek wielu wartościowych lokalnych tradycji i wzorców w sferze architektury oraz stale narastający chaos zabudowy i całej przestrzeni wiejskiej.

Wkrótce zostanie ogłoszony konkurs „Przyjazna wieś” 2011 na najlepszy projekt infrastrukturalny zrealizowany na obszarach wiejskich przy wsparciu środków unijnych, organizowany przez Krajową Sieć Obszarów Wiejskich i realizowany od dwóch lat przez Fundację Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA. W tegorocznej edycji konkurs zostanie rozstrzygnięty w trzech kategoriach: społecznej, technicznej i ekologicznej. Jak by Pan zachęcił Wielkopolan do udziału w tej rywalizacji? Czy udział w konkursie pomaga w promocji miejsc?

Tak, już w lipcu, trzeci rok z kolei zostanie ogłoszony konkurs „Przyjazna wieś”. Dwie poprzednie edycje zakończyły się dla Wielkopolski dużym sukcesem. Po pierwsze, w regionalnym, wielkopolskim etapie zgłoszono do udziału najwięcej projektów w kraju. Po drugie, projekty z naszego regionu zajęły w Polsce pierwsze i drugie miejsce. Te najwyższe oceny świadczą o tym, że Wielkopolanie z dużym powodzeniem wykorzystują pieniądze z programów Unii Europejskiej i zmieniają oblicze wsi.

Udział w konkursie „Przyjazna wieś” daje możliwość znalezienia się w elitarnym klubie najlepszych w kreowaniu rozwoju lokalnego za unijne pieniądze

W ciągu dwóch lat trwania konkursu się rozwinął. W obecnym roku będzie odbywał się w trzech kategoriach, dając możliwość udziału i nagrodzenia znacznie większej liczby projektów, a także docenienia dobrej pracy dużej grupy osób.

Udział w konkursie daje możliwość znalezienia się w elitarnym klubie najlepszych w kreowaniu rozwoju lokalnego za unijne pieniądze. Gwarantuje też promowanie projektu, miejsca, ludzi przez organizatorów konkursu, wzbudza zainteresowanie mediów. Wszystko to, szczególnie w projektach z dziedziny turystyki, jest bardzo istotne, bo pozwala zwiększyć liczbę osób odwiedzających miejsce. Dzięki temu zwiększa się strumień napływających pieniędzy, wzrasta liczba miejsc pracy. W efekcie podnosi się standard życia mieszkańców, rosną wpływy z podatków, dzięki czemu gmina może finansować kolejne inwestycje. I tak spirala korzyści się nakręca.

Do Centrum Edukacji Regionalnej i Przyrodniczej w Mniszkach, które w 2009 r. zajęło pierwsze miejsce w konkursie, dzięki większej promocji na jesienne Śmażenie Powidła przyjeżdża w ciągu jednego dnia około 3 tys. osób. To bardzo dobry wynik.

Życzę wszystkim organizatorom lokalnych imprez, by gromadzili tak dużą publiczność. Wiem bardzo dobrze, że bez skutecznej promocji nie jest to możliwe. Dobra szersza promocja jest kosztowna, Mniszki miały ją za darmo. Podobnie może być z każdym innym laureatem konkursu „Przyjazna wieś”.

Wiem, że na obszarach wiejskich zakończone są już naprawdę interesujące inwestycje. Jestem przekonany, że uda się nam dotrzeć do ich realizatorów i że projekty z Wielkopolski znowu odniosą sukcesy w kraju.